

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 72.

w Srodę dnia 7. Września Roku 1814.

OBWIESZCZENIE.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Reskrypt JW. General-Gubernatora Xięstwa Warszawskiego w przedmiocie wizacji paszportów osobom zagranicznym, następujący osnowy:

JW. Prefektowi Departamentu Poznańskiego.

Z przejeżdżających do Xięstwa Warszawskiego zagranicznych mieszkańców za paszportami Władz tamtejszych, wielu oprócz wyrażonych w nich miejsc, mając potrzebę być w innych, znajdują w przejeździe zatrudnienie niemając osobnych na te paszportów.

Rozwiewując przedmiot takowy, przepisuję następujące prawidła: gdy z mieszkańców zagranicznych przyjedzie kto do miejsca paszportem wskazanego w Xięstwie, i będzie miał potrzebę iechania daley, wtenczas z wyrażeniem przyczyn takowej potrzeby, musi przejeżdżający podać prośbę na papierze stemplowym w mieście Departamentowém do Prefekta, a w Powiecie do Podprefekta, po przyrzeczeniu której, Prefekt lub Podprefekt z Naczelnikiem weyrzą w przyczynę, i gdzie znajdą sprawiedliwemi, robią za wspólnym podpisem na paszporcie adnotacyą, pozwalającą proszącemu iechać tam, gdzie go wzywa interes, aby tylko nie zagranicę. A ponieważ zdarzyć się może, że Prefekt lub Podprefekt, lub też Naczelnik, niebędzie się znajdował przy swym urzędowaniu, aby w takim razie nie miał przejeżdżający zamitrężenia, pozwala się robić wspomniane adnotacye jednemu z wyżej wspomnianych urzędników z wyrazem, że drugi z nich dla nieprzytomności niepodpisuje.

Co się tycze przybywających osób do Warszawy, prawidła te ściągają się tylko do Policymeystra i Prezydenta Policyi.

JWW. Prefekci i Naczelnicy Departamentów, o uskutecznienu niniejszego zalecić mają Podprefektom i Naczelnikom okręgów.

podpisał General - Gubernator,

E A N S K O Y.

Nro. 9074 Sierpnia. w Warszawie dnia 6. Sierpnia 1814.

do publiczny podałę wiadomości.

podpisano:

M. Moszczeński.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

Z Petersburga d. 29. lipca d. s.

W przeszłą niedzielę, dnia 26go, miał być dany w *Pawłowski* u Nayaśnieyszey Imperatorowej leymości *Maryi Teodorowney* wielki festyn, który jednak dla niesprzyjającej pogody do dnia następnego był odłożony; ow wieczór tylko był tam bal i wieszera. W poniedziałek 27go, ten wspaniały festyn miał miejsce, lecz z opisem tego szeregółw

wstrzymujemy się do odebrania dokładniejszych wiadomości. — Droga ze stolicy do *Pawłowska*, przez całe te dwa dni okryta była ekwipazami, iedzdzami i pieszcami; albowiem całe prawie miasto chciało być świadkiem tego festynu, którym wspaniała Matka naszego nayukochańszego Monarchy, święciła jego powrót szczęśliwy.

Z Kronsztatu d. 24. Lipca.

Dziś zrana o godzinie 6tej Jego Imperatorska Mość raczył przybydź z *Oranienbaumu* do tutejszego portu, a po obejrzeniu stojącej w nim floty, N. Pan po południu o godzinie 5tej powrócił do *Oranienbaumu*.

— W *Pułtawie* obchodzono święto pokoju dnia 27go Czerwca; a tym sposobem, w ten dzień, w którym przed 105 laty *Piotr Wielki* na polach *Pułtawskich*, położył niewzruszone zasady Rossyiskiej wielkości; w ten sam dzień, i na tych samych polach, obchodzone było wyniesienie do najwyższego szczytu cłiwaty Rossyiskiego Cesarstwa, przez nieśmiertelne dzieła potomka *Piotra Wielkiego*, *Alexandra I.*

Z Wiednia dnia 12. Sierpnia.

N. Pan, przyzwyczajony opiekować się każdym pożytecznym Instytutem, zezwolił na utworzenie Towarzystwa Muzyki, którego statuta podane zostaną do zatwierdzenia J. C. K. Mości. Przyjaciele muzyki obrali z grona swojego 50 Pełnomocników, którzy znowu z pomiędzy siebie ściślejszy Wydział, złożony z 12tu członków wybrali, któremu ułożenie statutów polecone zostało. Zgromadzenie to istnieć będzie pod nazwiskiem *Towarzystwa Muzyki Cesarstwa Austriackiego*. Na czele onegoż stoi J. Cesarzowiczowska Mość Arcyksiążę *Rudolf*, który ofiarowaną sobie od Deputowanych Towarzystwa protekcyę przyjąć raczył, a którego celujące zamiłowanie sztuki, tudzież szczególniejsze wiadomości, podporę i ozdobę Towarzystwu temu zapewniają. Oprócz tego postanowiło toż Towarzystwo dla kształcących się Artystów muzycznych założyć nie będącą ieszcze w *Europie* bibliotekę muzyczną, w której wszystkie przeszłe i teraźniejsze dzieła muzyczne złożone, a tęp samém od zagłady zachowane będą.

Z Neu-Strelitz d. 27. Sierpnia.

Dnia wczorayszego zaślubił się tu Jego Królewska Wysokość, Xiążę *Kumberlandy*

z Jey Królewską Wysokością, owdowiałą Xiężniczką *Solms*, z domu Xiężną *Meklenburgsko-Strelicką*.

Z Hamburga d. 30. Sierpnia.

Odebraliśmy dziś ze *Szwecyi* przez nadzwyczajną sposobność następujące ważne Konwencye:

Konwencya rozeymu

między woyskiem Szwedzkim z iedney a Norwegiańskim z drugiej strony, zawarta przez Podpisanych w *Mos* dnia 14. Sierpnia 1814.

Artykuł 1. Ustać mają kroki wojenne na lądzie i morzu między Szwedzkimi woyskami i flotami z iedney, a Norwegiańskimi woyskami i flotami z drugiej strony, a to począwszy od dnia podpisania niniejszey konwencyi aż do 14tu dni po rozpoczęciu seymu, z ośmiodniowém wypowiedzeniem po upłynieniu tego terminu.

Art. 2. Po podpisaniu niniejszey konwencyi ustanie blokada portów Norwegiańskich. Wolny będzie dowóz i wywóz z zastrzeżeniem opłat celnych Norwegiańskich.

Art. 3. Jeżeli twierdza *Fredricksteen* nie kapitulowała ieszcze, to natychmiast z przynależącemi do niej warowniami wydana być ma woysku Król. Szwedzkemu. Osada wyciągnie z twierdzy z bronią, taborami i wszelkimi honorami woyskowemi. Oficerom wolno się udać, dokąd im się spodoba. Żołnierze powrócą do swych rodzin. Tak pierwsi, iak ostatni, przyrzekaia nie służyć więcey przeciw woyskom Król. Szwedzkim.

Art. 4. Wyciągnięta będzie linia demarkacyina pomiędzy obu woyskami. Linia Szwedzka opiera się o *Sooner*, idzie przez *Hovi*, *Onstadt Sund*, podług rzeki *Oyern* w górę, i ciągnie się rzeką *Glommen* aż do *Krakerud*. Woyska Szwedzkie w *Wermeland* niemoga się daley rozciągać, iak do *Aklanger*.

Linia Norwegiańska przypiera pod *Dro*:

back, rozciąga się przez *Kovsgnård* i *Krogstadt* aż do rzeki *Oyern*, i idzie prawym brzegiem rzeki *Glommen* aż do *Kongsvinger*.

Art. 5. Norwegiańskie wojsko narodowe natychmiast będzie uwolnione ze służby, i powróci do swych prowincyi. Pod bronią pozostanie tylko zaciężne wojsko, iako to: a) Pułk *Sondenfeldski*; b) Pułk *Nordenfeldski*; c) Pułk *Uplandski*; d) Pułk *Aggerhuuski*; e) brygada artylleryi.

Korpusom tym niewolno przestąpić ustanowionę w Art. 4. linię demarkacyiney, tak iż kraj od *Droback*, *Korsgaard* i *Krogstadt* aż do *Sooner*, *Hovi* i *Onstadsund* wolnym będzie od wojska.

Art. 6. W *Norwegii* pozostać tylko mają dwie Szwedzkie Dywizye z odpowiadającą tey sile artylleryą i jazdą. Reszta wojska Szwedzkiego powróci do *Szwecyi*.

Art. 7. Część wojska Norwegiańskiego, pozostająca pod bronią, uda się zwyczajnymi etapowemi pochody na linię demarkacyina, i tym końcem w dwa dni po podpisaniu niniejszey konwencyi ruszy z miejsca. Część wojska Szwedzkiego powracająca do *Szwecyi*, uda się w pochód najprędzey, ile można.

Art. 8. Gdy kroki wojenne ustaly, przeto Szwedzcy i Norwegiańscy Generałowie wydawać będą zobopólnie potrzebne rozkazy, w celu utrzymania dobrego porozumienia między obustronnemi wojskami, i oddalenia wszelkich ciężarów i śladów wojny. W kraju nie może mieć miejsca żadna kontrybucya lub rekwizycya. Wszystko, co mieszkańcy dostarczą, ma być płacone gotowizną. Generałowie Norwegiańscy zakazają zabieranie bydła, a Generałowie Szwedzcy dopilnują ścisłego przestrzegania wszelkich wydanych w tey mierze rozkazów.

Art. 9. Jeńcy wojenni obustronnie najprędzey, ile można, puszczeni być mają na wolność.

Art. 10. Chcąc Reprezentantom narodu,

zwołanym na Seym do *Chrystyanii*, zupełną zostawić wolność w ich naradzeniach, przeto ani wojsko Szwedzkie ani Norwegiańskie zbliżyć się niemoże o trzy mile od Seymu. Obywatele *Chrystyanii* utrzymywać będą straż w mieście i w twierdzy *Aggerhuus* w ciągu Seymu.

Art. 11. Bandera Norwegiańska szanowaną będzie w ciągu rozeymu.

W główney kwaterze w *Moss* dnia 14. Sierpnia 1814.

podpisano:

A. F. Skjöldebrand, Gen. Porucznik.

J. Collet, Radcy stanu.

M. Björnstjerna, Zastrzeżeniem, ażeby Generał Maior. linia demarkacyina obustronnych woysk uważana była dla wojska Szwedzkiego iako status quo, a dla Norwegiańskiego wojska ta linia, która się ciągnie przez *Sooner*, *Spydeberg* i *Hovi* aż do *Glommen*.

Zatwierdzam powyższą konwencyę z uczynionem obok zastrzeżeniem, i chwytam z ukontentowaniem tę pierwszą sposobność dla dania Norwegiańskiemu narodowi i woysku dowodu moich chęci.

(podp.) *Karól Jan*.

Konwencya

między Jego Królewską Wysokością Następcą tronu Szwedzkiego w imieniu Króla z iedney, a Rządem Norwegiańskim z drugiej strony, zawarta w *Moss* dnia 14. Sierpnia 1814.

Artykuł 1. Jego Królewską Wysokość Xiążę *Krystyan*, zwoła stany Królestwa Norwegiańskiego sposobem w Konstytucyi przepisany. Seym rozpocznie się ostatniego dnia Września, a gdyby to stać się nie mogło, w pierwszych ośmiu dniach miesiąca Października.

Art. 2. Król Jmć Szwedzki utrzymywać będzie bezpośrednio z Seymem ziązki, przez jednego, lub więcej Kommissarzy, których zamianuje.

Art. 3. Król Jmć Szwedzki przyrzeka przyjąć Konstytucyę, ułożoną przez Deputowanych na zieżdzie w *Eidswoold*. Król Jmć takie tylko proponować będzie odmiany, które się okażą potrzebne do połączenia obu państw, i zobowiązuje się nie tworzyć żadney inney, iak tylko w porozumieniu ze Seymem.

Art. 4. Poczynione ludowi Norwegiańskiemu przyrzeczenia tak z strony Króla Szwedzkiego, iako też Następcy tronu, nayscisley będą dotrzymane, i od Króla na Seymie zatwierdzone.

Art. 5. Seym zgromadzi się *Chrystyanii*.

Art. 6. Król Jmć Szwedzki oświadcza, iż nikt, bądź directe bądź indirecte, nie ma bydz ściganym za zdania, przeciwne połączeniu obu państw, i które aż dotąd mogły bydz wynurzane. Norwegiańscy Cywilni i Woyskowi Urzędnicy, lub też takowi, którzy są cudzoziemcami, doznawać mają względów i łaskawości, iakie im rząd jest winien. Żaden z nich nie może bydz za swe zdanie pociągany do tłumaczenia się. Ci, którzyby nie mieli nadal pozostać w służbie, pobierać będą pensye według ustaw krajowych.

Art. 7. Król Jmć Szwedzki starać się będzie u Króla Jmci Duńskiego o odwołanie wszelkich rozporządzeń i edyktów, wydanych od dnia 14. Stycznia 1814 bądź przeciw publicznym Urzędnikom, bądź w ogólności przeciw Królestwu Norwegiańskiemu.

W główney kwaterze w *Moss* dnia 14. Sierpnia 1814.

A. F. Skjöldebrand, *M. Björnstierna,*
Gen. Porucznik. Generał Maior.

J. Collet, *Ant,*
Radcy Stanu.

Zatwierdzono: *Krystyan Fryderyk*

Z Lubeki dnia 29. Sierpnia.

Królewo-Duński goniec, biegnący z *Berlina*, przeiechał tedy do *Kopenhagi*. Stychać, iż wiezie do *Kopenhagi* traktat pokoju, zawarty w *Berlinie* d. 25. t. m. przez Hrabie *Hardenberg Rewentlow*, z dworem Pruskim.

Od granicy Holstyńskiej d. 30. Sierpnia.

List z *Gothenburga* dnia 22. t. m. pisany donosi, że Xiążę *Krystyan* udał się na wieś z przyczyny choroby. Wszakże dnia 19. spodziewany był ten Xiążę w *Udewalla* dla widzenia się z Królewicem Szwedzkim.

Z Gothenburga d. 23. Sierpnia.

Podług wiadomości z *Udewalla*, powrócił tam Królewic; domyslaia się także, że Królewic Jmć przybędzie tu wkrótce z NN. Królestwem.

Z Brańswiku d. 27. Sierpnia.

Jey Królewska Wysokość, Xiężniczka *Wallii*, wyiedzie ztąd poiutrze, dla odprawaienia podróży do *Włoch*.

Od Menu dnia 24. Sierpnia.

Według pism publicznych, także W. Xiążęta *Badeński* i *Hesko-Darmstädcki*, toż i inni Niemieccy Xiążęta, zładą do *Wiednia*.

Dnia 19. m. b. przeiechał przez *Frankfort* do *Petersburga*, Hrabia *Noailles*, Poseł Francuzki przy dworze Petersburgskim.

Z Leodium dnia 23. Sierpnia.

Część Departamentu *Ourte*, położona na lewym brzegu *Mozy*, w dniu 18. m. b. wydana została, w moc zawartej dnia 31. Maia między wysokimi mocarstwami w *Paryżu* konwencyi, delegowanemu z strony W. Rządcy Belgium Pełnomocnikowi, wyiąwszy miasto *Leodium*.

Z Bruxelli dnia 22. Sierpnia.

Poiutrze, iako w dzień urodzin udzielnego Xięcia *Niderlandów*, zostanie rzezony Xiążę przez Lorda *Castlereagh* ozdobiony orderem *Błękitney Podwiązki*.

Woyska, zajmujące do dalszych rozporządzeń Belgium, i zuaydujące się na stopniu woienym, są te: 30 batalionów *Hannower*,

skie piechoty, 2 pułki huzarów i 2 korpusa artylleryi pieszej i konney. Dwa pułki gwardyi Angielskiej i korpus jazdy, składają osadę *Bruxelli*. Prócz tego jest w naszym kraiu 10 pułków piechoty Angielskiej, 2 pułki jazdy i liczna dywizya artylleryi. Woysko Hollenderskie zajmuie część brzegów *Mozy* i *Sambre*. Legion Belgicki, składający się z 4 pułków piechoty, 2 pułków strzelców, 1 pułku dragonii, 1 pułku huzarów i liczney artylleryi, stoi na naszych granicach ku *Francyi*.

Mamy tu teraz towarzystwo Dramatystów Angielskich, których widowiska przy wielkiej liczbie bawiących tu Anglików, bardzo są ujęszcane.

Różne nasze prowincye wyraziły życzenie w adressach, ażeby posłano Deputowanych na Kongres Wiedeński.

Z Paryża dnia 20. Sierpnia.

„Czegoż u diabła chcecie? — jest tytuł pisma, wymierzonego przeciw malkontentom, którym się spokojność i porządek niepodobna, i którzy po części sami nie wiedzą, czego im się chce.

Rodzina Królewska, iak pisma publiczne głoszą, dzieli się między sobą na dwa przeciwne zdania. Hrabia *Artezji*, Xiężna *Angouleme* i tey małżonek chcą czystego przywrócenia dawnego składu; Król umiarkowaniem myśli; po tego stronie stoi Xiążę *Berry*.

Xiążę *Wagram* podpisał na posąg *Henryka IV.* 1000, a Marszałek *Ney* 500 franków.

Przedwczora odbył wydział handlowy pierwsze posiedzenie.

Używanie tortury zakazane jest w *Hiszpanii*.

Słychać, iż będzie ustanowiony nowy order pod nazwiskiem: Order *Golebicy* (*Ordre de la Colombe*), którego Xiężna *Angouleme*, za zezwoleniem J. K. Mci Damom rozdawać będzie.

Dnia 23. Sierpnia.

Hrabia *Desolles* wydał okólnik, tyczący się gwardyi narodowej. Utworzenie tey gwardyi, mówi na wstępie, wielce Króla obchodzi, nie dla tego, aby, iak rzadzeshy, wyprowadzać wszystkich mężczyzn *Francyi* na pobojowiska, lecz iedynie dla tego, ażeby wśród krytycznych chwil utrzymać spokojność i porządek we *Francyi*. Od powrotu prawego Króla, zaiste wielkie gwardya narodowa położyla zasługi dla osoby Królewskiej.

Wczoray wypuszczono z więzienia Adwokatów *Falconnet* i *Dard*, tudzież drukarzów *Gneffier* i *le Normant*.

Według listów z *Hiszpanii*, rząd tameczny zdaje się w istocie nie mieć przyjacielskich chęci względem *Francyi*. Nie wiemy przy czyny, która tę oziębłość zrodzić mogła. Zresztą coraz większa w *Hiszpanii* niespokojność. Wielka ciekawość, iak się obecny stan krytyczny w tym kraiu ukończy.

Poiutrze wielki obiad w pałacu *Tuilleries*. Monitor wyraźnie zaprzecza wiadomości o utworzeniu Orderu *Golebicy* dla Dam.

Z Neapolu dnia 3. Sierpnia.

Król nasz, chcąc poznać ducha ludu i woyska, kazał iednemu Oficerowi iedździć po kraiu z białą kokardą, która jest kokardą Króla Sycylijskiego. W wielu miejscach znalazł on woysko bardzo przychylne Królowi *Joachimowi*, lecz w innych miejscach, gdzie go miano za Oficera Króla Sycylijskiego, przyjmowany był nawet od żołnierzy Króla Neapolitańskiego z nadzwyczajną radością.

Z Włoch dnia 3. Sierpnia.

Król Neapolitański rozkazał ograniczyć wydatki wszystkich gałęzi publiczney administracyi, stojące dotąd na etacie wojennym woysko przenieść na etat pokoju, a zbytecznych Oficerów, cudzoziemców, uwolnić od służby.

Generał, Hrabia *Bataszef*, Minister Imperatora wszech *Rossyi*, powróci do *Petersburga*, a w jego miejsce Generał Baron *Tuyll*,

obeymie urząd Pełnomocnika N. Imperatora przy dworze Neapolitańskim.

Xiąże, Xiężna i Xiężniczka Orleańscy, wsiadli dnia 26. z. m. w *Palermie* na okręt, w celu powrócenia do *Francyi*. Znajduie się przy nich Xiążę *Belmonte*.

Bonaparte miał przepędzić pół dnia incognito w *Liwornie*.

W *Rzymie* dnia 31. Lipca obchodzone było z największą uroczystością w kościele *Jezusa* święto *S. Ignacego*, Założyciela zakonu *Jezuickiego*.

Dnia 16. Sierpnia.

Wiadomo, że przed niejakim czasem wydał Król Sycylijski odezwę, w której oświadczył, iż się nigdy nie zrzecze *Neopolu*. Wszakże w mowie, którą niedawno zagaił Parlament Sycylijski, neymniejszey nieczyni wzmianki o *Neopolu*.

Z Rzymu dnia 10. Sierpnia.

W zeszłą niedzielę, dnia 7. m. b. wydał Ojciec S. bulle, przez którą Zakon *Jezuitów* został przywróconym.

Z Włoch dnia 20. Sierpnia.

Ogłoszenie Bulli Papieżkiej przywracającej Zakon *Jezuitów*, nastąpiło w tym sposobie: W niedzielę dnia 7. m. b. udał się Papież do kościoła *Jezuitów*, odprawił *Msza* przy ołtarzu *S. Ignacego*, wysłuchał jeszcze jednej *Mszy*, i poszedł do Oratorium kongregacji szlacheckiej, gdzie zasiadłszy na wystawionym tronie, kazał Mistrzowi obrzędów odczytać głośno *Bulle* względem przywrócenia *Towarzystwa Jezusowego*. Otem wszyscy obecni *Jezuici* przypuszczeni byli do pocałowania nogi; na ich czele znajdował się *Xiądz Panizoni*, który z rozporządzenia Sekretaryatu stanu ma tymczasowo zawiadywać interesami oczekiwanego z *Rossyi* *Generała* *Zakonu*. Wszyscy *Kardynałowie*, wyjąwszy *chorych*, przytomni byli temu obrządkowi, i oddalili się dopiero po dozwoloném *Jezuitom* pocałowaniu nogi. Pozostał tylko *Kardynał*

Pacca, i kazał odczytać *Papieżkie* pismo ręczne, nakazujące zwrot znajdujących się jeszcze *kapitałów* majątku *Jezuickiego* i tymczasowe wynagrodzenie sprzedanych lub zamienionych, tudzież ściągający się do tego dekretu wykonawczy *Podskarbiego*, do którego powyższe pismo ręczne adresowane było.

Prefekt pałacu *Cesarzowej Maryi Ludwiki*, *Pan Beausset*, znajduie się od dnia 6. m. b. w *Parmie*, dla przyporządzenia pokoiów dla *N. Cesarzowej*; nie spodziewaia się iey jednakże tak prędko.

Z Londynu dnia 19. Sierpnia.

Niektóre tutejsze gazety rozgłosiły, iż *Xiąże Wellington* miał na trzy lata wieyskie mieszkanie *Xięcia Richmond* i wnoszą ztąd bliski powrót *Xięcia z Paryża* i mianowanie nowego *Posła* przy dworze *Francuzkim*. Powyższa pogłoska iest całkiem płonna, a zatem i wniosek upada.

Powrót *Xięcia Regenta Portugalskiego z Brazylji*, odłożony iest do przyszłej wiosny.

Pomiedzy *Damami*, które podpisały składek na pomnik *Wellingtonowi*, znajduie się *Pani Rücker*, która podpisała 21 funtów.

Król Karól IV. spodziewany był w *Kadyzie*.

Lord Clancarty, *Posel* nasz w *Haadze*, układa się o traktat handlowy z *Hollandyą*.

Xiąże Regent niemógł przyjąć zaprosin *Xięcia Berry* do *Paryża*, ponieważ władza królewska niemoże być powierzona *Komisji* *Rządowej* bez wyraźnego aktu *Parlamentowego*. *Gazety* tutejsze przytaczaią także iako powód polityczny tutejszey bytności *Xięcia Berry*, iż miał zlecenie od *Rządu Francuzkiego*, czynić najmocniejsze przełożenia, ażeby względem posiadania *Belgium* nowe przedsięwzięto rozporządzenia. Nie można atoli za to ręczyć. *Przynajmniey* rząd nasz nie zrzecze się *Belgium* iako *przedmurza Hollandyi*.

Dnia 23. Sierpnia.

Xiążę *Kent* odwiedzi wkrótce swego król. brata, Xięcia *Cambridge*, w *Hannowerze*.
Podsekretarz stanu, Pan *Cooke*, przytomny będzie Kongressowi Wiedeńskiemu, jako pierwszy Sekretarz pod Lordem *Castlereagh*.

Fregata *Jason*, pod sprawą Kapitana *King*, i okręt *Rosario*, które powięzły Xiężniczkę *Wallis* do *Kuxhaven*, powróciły wczoraj do *Deal*.

Półdy Marszałek, Lord *Beresford*, bohater z pod *Albufery*, uda się znowu do *Lizbony*.

Irlandczykowie słusznie się teraz szczycą w swych publicznych pismach, że Lord *Castlereagh* jest ich ziomkiem.

Ludność Północney Ameryki wynosiła 1810 roku: 8 millionów 269,207 dusz.

Podług wiadomości z Południowej Ameryki, dochodzących do dnia 12. Czerwca, ciągle panowała zacięta wojna między *Buenos Ayres* i *Montevideo*. Pewien *Posados* ogarnął rządy pierwszego kraja pod nazwiskiem Naczelnego Dyrektora, i mianował bielekiego *Brown*, rodem Anglika, Admiralem *Buenos-Ayres*. Ten pobił flotę *Montevideończyków*, która blokowała rzekę *Plata*. Zdobył brik *Neptune* o 30, iedną korwetę o 20 działach i kilka innych okrętów. Opasano potem *Montevideo* z strony lądu i morza, i nabawiono ie niedostatku żywności. W prowincyi *Carracas* pobili rokoszanie Generała *Cevallos*, realistę.

Z Gibraltaru dnia 28. Lipca.

Wyraznym rozkazem Króla Hiszpańskiego, wszystkim Francuzkim okrętom, mającym białą banderę, zakazane jest wbieganie do portów Hiszpańskich. Życzenie *Ludwika XVIII.*, widzieć znowu *Karola IV.* na tronie Hiszpańskim, miało dać powód do tego niespodzianego rozkazu.

Różnaitę wiadomości.

Dawniejsze listy z *Parryża* w mieście Lipcu pisane, zawierają, pomiędzy innemi, następujące szczegóły: „Nieukontentowanie zmniejszające i pomnażające się tu i owdzie w *Parryżu*, podsycające jest przez stronników *Napoleona*, a może przez pieniądze jego. Młody Oficer chce się bić, aby po trupach mógł sobie utorować drogę do szczęścia, prosty żołnierz czuje pokrzywdzoną narodową dumę swoją, i chce dowieść, że jest niepokonanym. Mnóstwo urzędników, pozbawionych służby, a zatem i chleba, spodziewa się umieszczenia po nowych zdarzeniach. Motłoch po małych miastach gniewa się, że *Francya* odstąpiła *Belgium* i lewy brzeg *Renu*. W ogólności jest lud, jeżeli nie kontent, to przynajmniej niezaspokoiiony, ponieważ nie wszystkie oczekiwania jego spełnionemi, a podatki dotychczas zmniejszonymi nie są. Po Królu niemożna się żadną miarą spodziewać tego, aby się miał zupełnie wyrzec wrodzonych mu ideów. Religia, która nim powoduje, jest dlań niezmiennym stałym punktem; sądzi on, że iey winien jest swój powrót na tron. — Niektórzy mówią o potrzebie ustanowienia pierwszego Ministra; *P. Blacns* nie zdaie się bydz usposobionym na ten urząd; mówią że *Beugnot* przeszedł na iego stronę, a odstrychnął się od Xięcia *Benewentskiego* dla tego, ponieważ nieprzyjaciele tego drugiego żadną miarą lżących pism swoich bez wiedzy *Policyi* w obieg puścić nie mogą. Ale choćby przecwnicy *Talleyranda* robili kabały i roznosili lżącą krotkę *Goldsmitha*, przecież zwycięzca *Napoleona* otrzyma zapewne nakoniec przewagę. Ze wszystkich, którzy na rozhukanym rumaku Rządu Francuzkiego ięzdził, on sam ieden nie spadł ze siodła i nie dostał żadnego uderzenia podkówną. Jemu i tuzinowi młodych ludzi z dawnego rodu, którzy mieli odwagę przypiąć dnia 31. Marca białą kokardę, winni są *Bla-*

bon'y swój powrót. Gdy *Francya* nie rusza się bez wstrząśnienia *Europy*, przeto interessem jest gabinetów zapobiedz nowym zaburzeniom. Im to zależy na tém, aby kierował się takim człowiekiem, który zna morze i skały. — Przyjaciele *Talleyranda* porównują go z *Richelieu*. Według zdania kilku osób, jest Xiążę Benewenski w działaniach swoich równie tak przenikliwym, jak ów sławny Kardynał, i przewiduje równie tak, lub lepiej jeszcze przyszłość, tylko że jest więcej ludzkim i mniej powodowanym poziomem samolubstwem i zemstą. — Dawna szlachta zadziera nos na nową, a ta pogardza znowu dawną szlachtą. Trzecia partya obie nie nawidzi. — Wielu znowu utyskuje na pokój zawarty.

Gazeta Powszechna z dnia 20. Sierpnia zawiera następujące wiadomości pod napisem *Paryż* dnia 30. Lipca: Długi prywatne Króla, do których długi Xięcia *Artezji*, a według wszelkiego domysłu także i innych Xiążąt wchodzi, wynosić mają 60 milionów. *Anglia*, główny wierzyciel, i *Portugalia*, która Burbonidom w ciągu ich bawienia za granicą rocznie 300,000 franków płaciła, wątpić należy, ażeby zwrot jaki przyięły. Jeżeli inne mocarstwa, które także dodawały zasiłków pieniężnych, pokażą się równie hojnymi, naówczas osoby prywatne w *Niemczech* i *Anglii*, mające pretensye, bardzo dobrze wyidą ze swemi akcyami. Znajduie się pomiędzy nimi wiele biednych ludzi. Jeżeli rzeczona wyż summa obrachowana będzie razem z listą cywilną, dotacyami Xiążąt, dochodami z dobr skarbowych, i odtrąconą od zwyczajnych potrzeb krajowych, to pierwszy rok panowania Króla kosztować będzie 20 milionów, z których połowa, na 21 lub 22 lat rozdzielona, nie wyniesie pełną rocznie trzech milionów, bardzo mała summa. — Nieustannie cofanie się do starego; przyzywanie się powoli do drobnych przed-

miotów, zgasłych imion, tytułów, króów i t. d. wzbudza niezmiernie szyderstwa. — Pewien podróżny, przybyły przed kilkoma dniami z wyspy *Elby*, powiada, że *Bonaparte* dał się przed nim słyszeć, iż przekonany jest, że Francuzi rychłéy go przywołaia napowrót, niżeli Burbonów (!), i że naówczas na nikim się mścić nie będzie, jak na *Murmoncie* i *Muracie*. — A czemuż także i nie na *Talleyranda*? — Ten był obrażony. — W *Caen* otrzymał Pułkownik rozkaz, ażeby ogłosił pułkowi swemu niektóre wyższe stopnie. Pułkownik ten czterekrotnie powtórzył: W imieniu Cesarza i Króla mianuję *Feldwebela* N. N. Porucznikiem. Generał *Saint Foy*, w którego przytomności to się stało, kazał Pułkownika aresztować; nie pewna ieszcze czy, omyłka ta popełniona naumyślnie, lub w rozragnieniu. — Słychać, że w okolicy *Vernont* pułk ieder, po zapamiętałym uporze, w którym część swych Oficerów zranił lub rozpedził, schronił się do lasów. Wezwano gwardye narodowe przyległych okolic, ażeby ruszyły przeciwko tej zgrai. — Przez ulicę *du Montblanc* biegło niedawno temu wśród dnia trzech żołnierzy, trzymających się za ręce, którzy udając pijanych, lub rzeczywiście pijani, śpiewali sobie piosnkę, która się tak kończyła: *Vengeons la France et l'Empereur*. Nie było nikogo, ktoby im zastąpił, lub aresztował ich. Tymczasem polepsza się codziennie duch wojska lińskiego w ogólności, a duch gwardyi narodowych jest bardzo dobry; na tych może Król polegać. Na drodze do *Calais* zaiął niedawno oddział wojska kilka wozów z pieniędzmi, należąciami do rządu. Wezoray podwoiono strażę przy pałacu *Tuilleries*; nie wiadoma ieszcze przyczyna tego; zapewne otrzymał znowu rząd wiadomości o jakimś bezprawiu wojskowym.

Dodatek do Gazety Poznańskiej Nro. 72.

Z Londynu d. 23. Sierpnia.

Dnia 14. t. m. podpisany tu został pokój między Danią i Hiszpanią, przez tutejszego Posła Duńskiego, P. Bourke, i Hiszpańskiego Posła przy naszym dworze.

Lord Castlereagh uda się z Bruxelli prosto do Wiednia, a Xiążę Wellington nie pierwsi pojedzie do Paryża, aż gdy wszystko do porządku będzie w Belgrum przywiedzione.

Order podwiązki (utworzony 1350 r.) liczy tylko 25 Kawalerów.

Rozmaite wiadomości.

W Rzymie czynią przygotowania do obrzędku kanonizacji Ludwika XVI. jako męczennika.

Pisma publiczne powiadają, że Legacye Bolonia, Ferrara i Ravena przeznaczone są dla jednego Niemieckiego Xięcia. Czekać trzeba potwierdzenia.

Donoszą z Liworny dnia 4. Sierpnia: Urządzą tu trzy przepyszne okręty, na których Królewsko-Hiszpańska familia, która dotąd w Rzymie bawiła, iak słyhać, do Hiszpanii popłynie.

Donoszą z Dublinia pod dniem 1. Sierpnia, iż korsarz Amerykański dostawszy się dnia 30go Lipca na zatokę Dublińską, zabrał i zniszczył kilka okrętów, a między temi okręt pływający z wódką z Burdegalii.

Napoleon pisał dnia 16. Kwietnia r. 1808 do naówczasowego Xięcia Asturyi, co następuje: „Xiążę pokoju nie ma żadnych więcej przyjaciół. Wasza Król. Wysokość także nie będziesz ich miał, gdybys kiedykolwiek miał bydź w nieśczęściu. Ludy bardzo się lubią mścić za te hołdy, które nam składają.“

OBWIESCZENIE.

Wiadomo powszechnie, a szczególniej z gazet tutejszych tego rocznych resp. Nro. 4. 5. 6. 28. 30 i 32., iż woła jest Rządu puścić w dzierżawę przez licytacją dochody Skarbowe z czopowego

i rzezi w miastach narodowych. Gdy odbyta w tym celu w dniach 15. Lutego c. i następnych oraz 2. aż do 11. Maja r. b. w mieście Departamentowem Poznaniu licytacya publiczna, pożądanego nie wzięła skutku, postanowiła zatem Rada Najwyższa Reskryptami JW. Ministra Skarbu z daty 18. Marca c. i 29. Maja r. t. powyznaczyć nowe terminy licytacyjne po Powiatach, dla wygody ochotników przez resp. Inspektorów Wydziałowych, w przytomności WW. Podprefektów i Naczelników Okrężnych czyli Powiatowych, odbyć się winne. Terminy te będą się odbywały w sposobie następującym zawsze przed południem o godzinie 10rej, to jest:

dnia 10. Października r. b. w Gnieźnie, na miasta Gniezno, Kłecko, i Pobiedziska;

w Rogoźnie, na miasto Rogoźno;

w Koscianie, na miasta Koscian, Krzywini i Mosina;

w Rawiczu, na miasto Krobia;

w Poznaniu, na miasta Poznań i Buk;

dnia 11. Października r. b. w Trzemesznie, na miasta Powidz i Trzemeszno;

w Wągrowcu, na miasta Mieściska i Wągrowiec;

w Wschowie, na miasta Wschowę i Święcichowę;

w Krotoszynie, na miasto Krotoszyn;

dnia 12. ejusd. w Słupcy, na miasto Słupcą;

w Kargowie, na miasta Babimost i Brojce;

dnia 13. ejusd. w Szrodzie, na miasto Szrodę;

w Szremie, na miasta Dolsk, Szrem i Kostrzyn;

dnia 14. ejusd. w Miedzyrzeczu, na miasta Bledzewo, Miedzyrzecz i Skwierzynę.

Dyrektor Skarbu wzywa przeto niniejszém chęć dzierżawienia mających, aby się stawili na terminach wymienionych, w miastach, gdzie licytacya odbywać się będzie, co w mieście Departamentowem w izbie Sessjonalney Dyrekcji Skarbowey, w miastach zaś Powiatowych tam nastąpi, gdzie Kommissya na to wyznaczona dogodnem bydź uzna. Zresztą nadmieniam się, iż warunki tej dzierżawy są te same, które na pierwszym i drugim terminie służyły, i o których nie tylko w Registraturze Dyrekcyjney każdego czasu dowiedzieć się można, ale oraz takowe na terminie licytacyjnym każdemu przedłożonemi na żądanie zostana.

Poznań dnia 12. Sierpnia 1814.

Zastępca Dyr. Skarbu: Generalny Kontroller,
de Tessen.

Sawiński, S. D. K.

Do zadzierżawienia.

*Inspektor Dóbr i Lasów Narodowych
Obiazdu Gnieźnieńskiego.*

W dopełnieniu odebranego zlecenia od Przeswietney Dyrekcyi Generalney Dóbr i Lasów Narodowych z Warszawy d. d. 25. Sierpnia r. b. Nro. 904. z Sierpnia 14., uwiadomiam Publiczność, iż następujące Dobra Narodowe, z których Dzierżawcy według raportu miejscowego Podinspektora Wgo Kamińskiego z dnia 30. Sierpnia r. b. uchwale Rady Naywyższej z dnia 23. Kwietnia r. b. zadosyć nieuczynili, teraz przeznaczone są do wydzierżawienia przez publiczną licytacją na następnne trzy lata, to jest: od 1go Czerwca 1814. aż do ostatniego Maja 1817., mianowicie:

1mo. Ekonomia *Rokitno*;

2do. Klucz *Kalsko*, do Ekonomii *Rokitna* należący,

3tio. Ekonomia *Starydwór*.

Do licytacji tychże Dóbr wyznaczają się następujące termina, iako to:

1. Dla Ekonomii *Rokitno* 12ty m. Września r. b.
2. Dla klucza *Kalsko* 13ty m. Września r. b.
3. Dla Ekonomii *Starydwór* 14ty m. Września r. b.

Licytacja każdego dnia od godziny 9tey zaczyna się, aż do godziny 12tey przed południem trwać będzie, i odbyć się ma w *Poznaniu* w pałacu Prefekturalnym, w przytomności iednego Radzcy Prefektury. — Wykazy dochodów z Dóbr, a również i kondycje dzierżawne, w terminie przedłożone będą; summy zaś dzierżawne dotąd opłacone, dla tego tu nie mogą być podane, gdy takowe mi dektadnie nie są wiadome, iednakowoż należy się, by Licytanci o ilości takowych wcześniej u miejscowego Podinspektora Wgo Kamińskiego, w *Szermie* zamieszkałego, się zainformowali, dla przygotowania się na rekwiżyta sub 2. i 3. niżej požądane. Albowiem każdy licytujący powinien w terminie przed licytacją udowodnić swej kwalifikacyi w tym sposobie:

- 1) Powinien złożyć attest miejscowego Urzędnika Powiatowego, iż mu znaiomy jest iako Obywatel swego Powiatu, i iako dobry i zamozny gospodarz.
- 2) Powinien czwartą część dotychczasowey roczney dzierżawy w gotowych pieniądzech w kurancie w kassie Prefekturalney tuteyszey ad depositum złożyć, iako wadium względem dotrzymania liciti, i zaświadczenie tey kassy z złożonego wadium, do aktów oddać.
- 3) Powinien dokumenta oryginalne, z któremi kaucją, do połowy roczney dzierżawy odpo-

wiadając, Skarbowi chce dostawić, przed terminem W. Assessorowi prawnemu Prefektury tuteyszey przełożyć, i attest tegoż Wgo Assessora prawnego produkować, iako kaucya na tych dokumentach dostawiona, żadney nie podlega wątpliwosci, i według zasad przepisanych za dostateczną może być uważana.

Ktoby zaś tego wszystkiego nie miał dopełnić, sam sobie przypisze, iż do licytacji przypuszczony nie będzie.

Nakoniec nadmieniam się ieszcze, iż duchowni, mający wyżey wymienioney kwalifikacyi, na mocy uchwały Rady Naywyższej d. d. 3 i 28. Maja r. b. mogą także Dobra Narodowe licytować.

Dan w *Poznaniu* dnia 2. Września 1814.

Sturzel.

OBWIESCZENIE.

*Inspektor Dóbr i Lasów Narodowych
Obiazdu Gnieźnieńskiego.*

Gdy Naddzierżawca Ekonomii *Rokitno* i Podzierżawca klucza *Kalsko*, w dniu dzisiejszym udowodnili, że oni uchwale Rady Naywyższej z dnia 23go Kwietnia r. b. względem zaplacenja całoroczney dzierżawy pro 18 $\frac{1}{2}$ resp. w gotowych pieniądzach i w odstawionych do rezerwowego Magazynu produktach teraz zadosyć uczynili, przeto uchyla się Publicandum d. d. 2. Września r. b. względem zalicytowania Ekonomii *Rokitno* i klucza *Kalsko*, w gazetach poprzedniczo umieszczone, które iednak co do licytowania Ekonomii *Starydwór* w swej mocy ieszcze zostaje.

Poznań dnia 6. Września 1814.

Sturzel.

Do zadzierżawienia.

*Podinspektor Dóbr i Lasów Narodowych
Okregu Kleckiego.*

Uwiadomia wszystkich chęć dzierżawienia dóbr narodowych mających, iż dobra narodowe w zakresie Ekonomii

1. Mogielnickiey w Powiecie Inowrocławskim Departamencie Bydgoskim,
2. Długosiński w Powiecie Obornickim Departamencie Poznańskim

położone, z rozkazu wyższej Zwierzchności na lat następnych trzy od dnia pierwszego Czerwca roku bieżącego poczynając, to jest do dnia 1. Czerwca roku 1817. w dzierżawę generalną wypuszczonemi być mają.

Naddzierżawca przyszły Ekonomii Mogielnickiey prócz wsiów czynszowych, mieć będzie do użytku trzy folwarki, iako to: *Sirzelce*, *Swierkowiec* i *Wszedzień*, oraz propinacją w Ekonomii całej, i Rybołstwo.

Do Naddzierzawcy zaś Ekonomii Długogoślińskiej również trzy folwarki, iako to: *Długogoślina, Łoskoń i Brzesno*, oraz propinacya w Ekonomii całej i Rybołostwo należec będą.

Do wypuszczenia więc Ekonomiów tych przez licytacją publiczną lub za układem z wolnej ręki, wyznaczają się termina następujące tu w *Gnieźnie* w Biorze Podinspektora:

1. Do wydzierżawienia Ekonomii Mogilnickiej na dzień 12ty Września r. b.
2. Do wydzierżawienia Ekonomii Długogoślińskiej na dzień 14ty Września r. b.

Wzywa zatem Podinspektor wszystkich, którzyby dzierżawy jedney lub drugiey nabydź życzyli, aby na terminach powyższych stawic się zechcieli tu w *Gnieźnie*.

O warunkach, pod iakimi dobra qu. wydzierżawionemi bydź mają, dowiedziec się można każdego czasu w Biorze Podinspektora.

Zresztą ostrzega się, iż przed licytacją lub układem, każdy chęc nabycia dzierżawy jedney lub drugiey mający, złożyć winien będzie

- 1) Zaświadczenie resp. W. Podprefekta względem kwalifikacyi tak w względzie żemożności, iak utrzymywania dobrego gospodarstwa.
- 2) Vadium na zabezpieczenie Skarbu w punkcie dotrzymania układu.

a) na Ekonomią Mogilnicką Zł. p. 18,000;

b) na Ekonomią Długogoślińską Zł. p. 5000.

Gniezno dnia 26. Sierpnia 1814.

Nowacki.

Obwieszczenie licytacyi.

Upoważniony reskryptem JW. Prefekta Departamentu Poznańskiego z daty 29. a liczby 1978. mca b., podaie niniejszém do wiadomości, że w dniu dziewiętnastym przyszłego miesiąca Września r. t. folwarki do majątności Psczewskiej, w Powiecie Międzyrzeckim Departamencie Poznańskim położoney należące, drogą licytacyi publiczney w dzierżawę na rzecz Skarbu publicznego wypuszczone bydź mają. Opis stanu dobr i wykaz dochodów z nich, również warunki, pod któremi wydzierżawienie ich nastąpić ma, będą od dnia 12. miesiąca przyszłego w biurze J. Pana Burmistrza miasta Psczewa i W. Wrońskiego, Pisarza Aktowego Powiatu Międzyrzeckiego, w mieście Międzyrzeczu zamieszkałego, każdemu, możność swą do podjęcia się dzierżawy tey udowodniającemu, do przyzrzenia przekożone. Ochoę mających do zadzierżawienia folwarków Psczewskichzywam niniejszém, aby się na oznaczony termin licytacyiny w mieście Psczewie stawili, i licyta

swę przed W. Wrońskim, Pisarzem Aktowym, do wyvodu słownego podali, a zapewniam, że z dawającym naywięcey kontrakt zawarty zostanie.

Poznań dnia 30. Sierpnia 1814.

Zastępca Radcy Prefekturalnego
Departamentu Poznańskiego,
M. Twardowski.

Uwiadomienie. Podpisany, handlujący Francuzkami winami, założył także handel win Węgiejskich, któremi bardzo dobrze opatrzonny, Francuzkie zaś białe i czerwone po 3 Złt. butelka, wodą sprrowadził, iako też prawdziwy Angielski porter po 2 Złt. prócz butelki, świeże śledzie holl. po Złt. 1½ sztuka; kawiar Rossyiski po 5 Złt. funt; ser Szwaycarski po 4 Złt.; przednie kapary po 5 Złt.; świeżą oliwę Prowanską po 5 Złt. funt.

Poznań dnia 7. Września 1814.

L. F. Gravin,

w rynku pod Nrem 70.

Uwiadomienie. Jesteśmy teraz w stanie szrótołowiany naszej własney fabryki, gdy surowe materyaly znacznie staniały, w stosunku do tychże, w bardzo umiarkowaney cenie spuszczać; o czém przyiaciół naszych handlowych niniejszém uwiadomiamy. *Genthin pod Brandenburgiem. Pischel i kompania.*

Doniesienie. Rozstiewane fałszywe wieści zniewalają podpisaną doniesić WW. Rodzicom i Opiekunom, że swoy patentowany Instytut Panien, odtąd wspólnie z Jmci Panną *Fallot*, tak powszechnie znaną dla swey w tey mierze sposobności, utrzymywać i wszelką staranność na wydoskonalenie iego dokładać będzie, aby stała się godniejszą zaufania, którem dotąd zaszczycaną była.

Poznań na rynku pod Nrem 70 i 71.

M. z Poinsignonow Trimailowa.

Doniesienie. Na ulicy Żydowskiej pod liczbą 331. u *H. J. Misza*, dostać można prawdziwego Angielskiego fajansu.

Do naięcia. Podaie się do wiadomości publiczney, iż od przyszłego Sgo *Michała* kamienica pod Nrem 41. tu w rynku sytuowana, należąca do upadłości Jmci Pana *Fryderyka Wosidła*, Aptekarza wteyszego, na rok jeden jest do zaarendowania, i że dla zachodzących okoliczności niżej podpisani Syndycy tey upadłości uznali za potrzebę termin licytacyiny w tey mierze na dzień 9ty Września r. b. wyznaczyć. Ochoę mający do tey arendy, raczą się tego dnia o godzinie 3ciey po południu w pomieszkaniu J. Pana *Freudenreich* pod Nrem 42 zgłosić i swe licirum podaie, gdzie oraz

przed terminem ó warunkach tey arendy zainformować się mogą.

Poznań dnia 30. Sierpnia 1814.

Biedermann, Freudenreich,
Patron p. T. D. P. Kupiec i Obyw. Pozn.

Do przedania. W wsi Łukowie pod miastem Obornikami, trzy mile od Poznania leżącej, nayduże się przeszło 5000 sztuk w iak naylepszym gatunku różnych owocowych drzewek, do sprzedania. Ktoby więc miał chęć nabycia takowych, zechce się udać do Dozorcy wsi wspomnioney, a może być pewnym, iż za mierną cenę, tyle, ile będzie chciał, może ich zakupić.

Do przedania. Dnia 20. Września r. b. w Koźminie zrana o godzinie 10cey na targu publicznym sprzedawać się będzie przez publiczną licytację, wełny z dóbr Koźminskich i Radłńskich około 700 kamieni hiszpańskiej i półhiszpańskiej, w małych częściach lub w ogóle, (to jest iak Licytanci żądać będą). Wzywa więc podpisany Urząd ohotę takowego kupna mających, aby się na wspomnionym terminie stawić raczyli, i swe licyta podali, gdzie za gotową zapłatą więcej dającym przybicie nastąpi.

Krotoszyn dnia 28. Sierpnia 1814.

Synoradzki, Komornik.

Ukradzione konie. Podaje się do wiadomości, iż dnia 1go Września w nocy, to jest z Czwartku na Piątek, ukradziono parę koni w Rogoźnie, z puszorkami, noszednikami, z uzdziniami, lancuszkami żelaznemi i iuzdeczkami; klacz była kara, wzrostu miernego, gruba płaska, mająca lat 7.; koń gniady wzrostu niewielkiego, opsyty od siodełka, gruby, mający lat 6., ogon krótki ucięty; któreto konie są własne WJPana Krzywoszyńskiego, Dzierżawcy wsi Głowney pod Poznaniem; jeżeliby kto doniósł o tych koniach i zatrzymał, dobrą nagrodę odbierze.

Das w Głownie dnia 6. Września 1814.

Krzywoszyński.

Wyciąg skargi o oddzielenie majątku.

Skarga o oddzielenie majątku podana na dniu 1. Września 1814. r. z powództwa Ur. Weroniki i Mieczkowskich Korytowskiej, w poręczeństwie Łukasza Sarnowskiego, Patrona Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Poznańskiego, w Poznaniu na Szerokiej ulicy pod liczbą 115 mieszkającego, przeciw Ur. Melchiorowi Kory-

tońskiemu, w Studzincu w Powiecie Obornickim jako dziedzicowi tychże dóbr, w Departamencie Poznańskim mieszkającemu.

Rzeczywitość niniejszego wyciągu zaświadczamy niżej podpisani.

Wymienionego wyciągu wypis na Tablicy w Izbie audyencyonalney Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego dnia 5go miesiąca Września roku 1814 zawieszony został, zaświadcza

Baranowski, Pisarz Tryb.

Wyciąg skargi o oddzielenie majątku.

Skarga o oddzielenie majątku, podana na dniu 29. Sierpnia 1814. roku z powództwa Ur. Józefa z Sikorskich Dąbrowskiej, w poręczeństwie Wincentego Maciejewskiego, Patrona Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Poznańskiego, w Poznaniu na Garbarach pod liczbą 427 mieszkającego, przeciw Ur. Pawłowi Dąbrowskiemu, w Siedlinie w Powiecie Brzyskim Departamencie Bydgoskim mieszkającemu.

Rzeczywitość niniejszego wyciągu zaświadczamy niżej podpisani.

Na tablicy w izbie Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego zawieszoney, wypis wymienionego wyciągu zawieszony w dniu dzisiejszym został. Zaświadcza dnia 1go Września 1814 roku

Baranowski, Pisarz Tryb.

List gończy. Nieiaki Parobek Józef Zachciałak alias Tomela, rodem z wsi Gaju pod Bukiem, w której to okolicy wszystkim jest znany, będąc o kradzież koni obwiniony, zbiegł. Był wzrostu wysokiego, twarzy okrągłej, czerniawey, miał oczy czarne, wargę dolną zawieszoną, zęby duże gęste; przy zbiegntenturze miał na głowie kapeluszek okrągły, na sobie kamizelę płocienną, krakami modrými obszytą, i płaszcz granatowy z kołnierzem. A że na schwytaniu tegoż wyżej opisanego Józefa Zachciałaka wiele zależy, przeto uprasza Sąd niżej podpisany wszelkie Szanowne Urzędy, tak woyskowe iako i cywilne, aby na tegoż wszędzie pilne oko dawać, i w razie sposrządzenia onegoż aresztować, i tu do Sądu przez pewny transport odesłać każeć raczyły.

Poznań dnia 23. Sierpnia 1814.

Sąd Policji Poprawczej Obwodu Poznańskiego.
Strempel, Żołądkiewicz,
Podśudek.